

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 stycznia 2017 r., wniesionym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł., powódka E. S. domagała się ustalenia bezskuteczności złożonego przez pozwanego oświadczenia o rozwiązaniu w trybie natychmiastowym umowy leasingu nr (...). W uzasadnieniu swojego roszczenia powódka wskazała, że z pozwaną łączyła ją umowa leasingu operacyjnego nr (...), która została przez pozwanego wypowiedziana w trybie natychmiastowym, tj. bez zachowania okresu wypowiedzenia, w sytuacji, gdy powódka nie pozostawała w opóźnieniu w spłacie należności leasingowych i pomimo wezwań do cofnięcia tego oświadczenia, pozwany podtrzymał swoje stanowisko. Powódka oparła swoje roszczenia na normie z art. 189 k.p.c. wskazując, iż posiada interes prawny w ustaleniu z uwagi na istnienie stanu niepewności co do istnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego w postaci umowy leasingu.

[pozew k-5-9].

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 lipca 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc brak interesu prawnego powódki w ustaleniu skuteczności wypowiedzenia umowy leasingu z uwagi na brak możliwości restytucji bytu prawnego umowy ze skutkiem *ex tunc*. W uzasadnieniu pozwany dodatkowo wskazał, iż z uwagi na aktualne zadłużenie powódki w kwocie przekraczającej 20.000,00 złotych została wobec niej wszczęta procedura zmierzająca do wymuszenia spłaty zadłużenia z zagrożeniem rozwiązania umowy.

[odpowiedź na pozew k-137-138]

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 sierpnia 2014 r. została zawarta pomiędzy stronami umowa leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem było finansowanie zakupu maszyny przemysłu tworzyw sztucznych – granuladora kabli z automatyczną separacją E. o wartości 24.000,00 Euro. Umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 lipca 2019 r. W ramach w/w umowy leasingu pozwany zobowiązał się do nabycia opisanego przedmiotu leasingu zgodnie ze wskazaniem powódki, a powódka zobowiązała się do terminowego regulowania opłat leasingowych i innych płatności określonych w umowie leasingu. Prawne zabezpieczenie w/w umowy leasingu stanowił weksel *in blanco* wystawione przez powódkę. Integralną częścią umowy były Ogólne Warunki Umowy Leasingu (OWUL), terminarz opłat oraz specyfikacja przedmiotu leasingu.

[umowa leasingu k-21-21v; specyfikacja przedmiotu leasingu k-28]

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Umowy Leasingu, zawartej przez strony:

- Finansujący może rozwiązać Umowę Leasingu ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli Korzystający pomimo upomnienia na piśmie i wyznaczenia dodatkowego terminu, zalega z jakąkolwiek płatnością wynikającą z Umowy Leasingu (§ 7 ust. 6 pkt. 6.1 OWUL);
- W przypadku rozwiązania Umowy Leasingu w trybie § 7 ust. 6 OWUL, Korzystający zobowiązany jest w dniu rozwiązania Umowy Leasingu do zwrotu Przedmiotu Leasingu w trybie uregulowanym w § 7 ust. 13-15 OWUL, a w przypadku szkód na Przedmiocie Leasingu (w tym zużycia większego niż wynikające z normalnej eksploatacji), Finansujący ma prawo żądać ich pokrycia przez Korzystającego (§ 7 ust. 7 OWUL);
- W przypadku rozwiązania Umowy Leasingu w trybie § 7 ust. 6 OWUL, poza obowiązkiem Korzystającego do zapłaty wszystkich Opłat Leasingowych wymagalnych do dnia rozwiązania Umowy Leasingu, Finansujący może żądać od Korzystającego zapłacenia odszkodowania w wysokości sumy wszystkich przewidzianych w Umowie Leasingu a niewymagalnych do dnia jej rozwiązania Opłat Leasingowych, o których mowa w § 5 ust. 2 OWUL,

pomniejszych o korzyści zgodnie z postanowieniami § 7 ust. 9 OWUL. Zapłata winna nastąpić w terminie wskazanym przez Finansującego w wezwaniu (§ 7 ust. 8 OWUL);

- Przy ustalaniu wysokości odszkodowania, o którym mowa w § 7 ust. 8 OWUL uwzględniane są korzyści Finansującego wynikające z zapłaty odszkodowania, o którym mowa w § 7 ust. 8 OWUL, w terminie przypadającym wcześniej niż terminy przewidziane w Umowie Leasingu dla poszczególnych Opłat Leasingowych – korzyści te rozumiane są jako dyskonto odpowiednią stopą wskazaną w § 7 ust. 11 OWUL, wyliczane są od dnia wskazanego przez Finansującego w wezwaniu do zapłaty do dnia zapłaty określonego w Umowie Leasingu (§ 7 ust. 9 pkt 9.1 OWUL).
- Przy ustalaniu wysokości odszkodowania, o którym mowa w § 7 ust. 9 OWUL uwzględniane są korzyści Finansującego wynikające z rozwiązania Umowy Leasingu – korzyści te rozumiane są jak cena netto (bez podatku VAT) ze sprzedaży Przedmiotu Leasingu, pomniejszona o koszty sprzedaży (w szczególności koszty wycen rzeczoznawców, koszty ogłoszeń, prowizja pośrednika, koszty związane z doprowadzeniem Przedmiotu Leasingu do stanu umożliwiającego sprzedaż), koszty związane z posiadaniem (w tym koszty przechowania i ubezpieczenia), zapobieżeniem utracie lub pogorszeniu stanu Przedmiotu Leasingu, poniesione przez Finansującego od dnia rozwiązania Umowy Leasingu do dnia sprzedaży Przedmiotu Leasingu. Ostateczne wyliczenie niniejszych korzyści zostanie sporządzone po otrzymaniu przez Finansującego ceny ze sprzedaży Przedmiotu Leasingu (§ 7 ust. 9 pkt 9.2 OWUL);
- W razie przedterminowego rozwiązania Umowy Korzystający zobowiązany jest bezzwłocznie, nie później niż w ciągu 7 dni od upływu tego terminu, zwrócić Przedmiot Leasingu na własny koszt i ryzyko do siedziby Finansującego lub w miejsce przez niego wskazane odrębnym pismem, w stanie nie gorszym niż będącym następstwem normalnego zużycia. Do czasu odbioru Przedmiotu Leasingu przez Finansującego, Korzystający nie może czerpać z niego pożytków, a nadto ma obowiązek bezpłatnego przechowywania i konserwacji, jeśli Finansujący nie przedstawi innej dyspozycji w tym zakresie (§ 7 ust. 13 OWUL);
- W razie odmowy lub opóźnienia zwrotu Przedmiotu Leasingu przez Korzystającego, Finansującemu przysługuje kara umowna liczona za każdy dzień, w wysokości 1/10 średniej miesięcznej Okresowej Opłaty Leasingowej z ostatnich 12 miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym powstał obowiązek zwrotu, a w przypadku umów rozwiązanych wcześniej niż po upływie 12 miesięcy – z okresu trwania Umowy Leasingu. Korzystający zobowiązany jest również do zwrotu kosztów ubezpieczenia i innych kosztów powstałych w związku z posiadaniem Przedmiotu Leasingu, poniesionych przez Finansującego w tym okresie (§ 7 ust. 14 OWUL);

[Ogólne Warunki Umowy Leasingu, k. – 23-26v]

Z przyjętego w ramach umowy terminarza opłat wynika ponadto, że wartość netto przedmiotu leasingu wyniosła 101.006,40 złotych, zaś wynagrodzenie pieniężne finansującego wraz z opłatą końcową wynosi 120.326,27 złotych. Opłata wstępna została określona na kwotę 6.211,89 złotych, zaś termin płatności kolejnych rat leasingowych na dzień 15 każdego kolejnego miesiąca. Wysokość raty miesięcznej wyniosła 2.382,15 złotych, zaś opłata końcowa została wyliczona na kwotę 1.242,37 złotych. Korzystający zobowiązany był do uiszczania poszczególnych rat leasingowych niezależnie od doręczenia faktur VAT, do wystawienia których zobowiązany był finansujący.

[terminarz opłat k-22-22v]

Ponadto w dniu 21 sierpnia 2014 r. strony zawarły także umowę zobowiązującą do sprzedaży określonego w umowie leasingu przedmiotu leasingu w myśl, której pozwany zobowiązał się do przeniesienia na rzecz powódki własności przedmiotu leasingu po uiszczeniu wszystkich rat oraz opłaty końcowej stanowiącej cenę sprzedaży.

[umowa zobowiązująca do sprzedaży k-27-27v]

W dniu 11 września 2016 r. pozwany wystosował do powódki ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 1.175,81 złotych w terminie do dnia 25 września 2016 r., z zagrożeniem podjęcia działań windykacyjnych oraz rozwiązania umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym. Do wezwania załączony został wykaz przeterminowanych należności na dzień 10 września 2016 r.:

- (...) – na kwotę 12,82 złotych;
- (...) – na kwotę 15,77 złotych;
- (...) – na kwotę 2.390,35 złotych z której do zapłaty wskazano kwotę 1.039,27 złotych;
- (...) – na kwotę 15,70 złotych;
- (...) – na kwotę 92,25 złotych (opłata windykacyjna).

W dniu 6 września 2016 r. pozwany wystawił także notę odsetkową (**...**), z terminem płatności do dnia 27 września 2016 r. obejmującą odsetki wyliczone na dzień 31 sierpnia 2016 r. z tytułu opóźnienia w zapłacie:

- (...) – w kwocie 12,34 złotych;
- (...) – w kwocie 1,52 złotych;
- (...) – w kwocie 0,40 złotych.

Łącznie wyliczone odsetki wyniosły **13,63** złotych.

[wezwanie k-29, wykaz zaległości k-30, nota odsetkowa k-31]

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty powódka zakwestionowała istnienie zadłużenia wskazanego w wezwaniu ostatecznym i zwróciła się o wyjaśnienie przyczyn wzywania do zapłaty kwoty z faktury (...) wskazując, iż została ona opłacona w całości oraz zażądała zwrotu nienależnie pobranych kosztów wezwań do zapłaty.

[pismo k-32-32v, potwierdzenie nadania k-33]

Do pisma powódka dołączyła potwierdzenie dokonania w dniu 23 sierpnia 2016 r. przelewu kwoty 2.390,35 złotych z tytułu faktury (...).

[potwierdzenie przelewu k-33]

W dniu 3 października 2016 r. pozwana wystosowała „OŚWIADCZENIE do umowy nr (...)” w którym wskazała, iż z uwagi na zwłokę w zapłacie należności z umowy leasingu, w tym rat leasingowych oraz brak zapłaty tych należności w dodatkowym wyznaczonym w wezwaniu terminie, rozwiązuje w trybie natychmiastowym bez okresu wypowiedzenia umowę leasingu nr (...) z dnia 21 sierpnia 2014 r. oraz umowę zobowiązującą do sprzedaży. Ponadto pozwana wezwała do uiszczenia zaległych rat leasingowych i zwrot w terminie 7 dni przedmiotu leasingu, z zastrzeżeniem naliczania kary umownej z tego tytułu i podjęcie czynności windykacyjnych.

Z załączonego wykazu dokumentów stanowiących podstawę do złożenia oświadczenia wynikało, że zadłużenie na dzień poprzedzający złożenie oświadczenia wyniosło **3.578,27** złotych, a składało się na nie, oprócz kwot i dokumentów wymienionych w ostatecznym wezwaniu do zapłaty, dodatkowo:

- (...) – na kwotę 2.390,35 złotych;
- (**...**) – na kwotę **12,11** złotych

[oświadczenie k-35, wykaz k-35v]

W odpowiedzi na pismo powódki z dnia 19 września 2016 r. pozwany odpowiedział pismem z dnia 5 października 2016 r. podtrzymując zasadność wystosowanego wezwania ostatecznego do zapłaty z uwagi na brak płatności w łącznej kwocie **3.678,85** złotych, wynikającej z księgowania wpłat w pierwszej kolejności na należności najdawniej wymagalne.

[pismo k-36]

Z kolei w odpowiedzi z dnia 12 października 2016 r. powódka wniosła o konwalidację dokonanego wypowiedzenia wskazując, na brak podstaw do złożenia takiego oświadczenia, bowiem powódka nie pozostawała w opóźnieniu w zapłacie kwot i dokumentów objętych wezwaniem. Powódka podniosła, że pozwany nie odniósł się do zgłoszonej reklamacji nieprawidłowego wyliczenia kwoty zadłużenia.

Do pisma dołączono potwierdzenia dokonania przelewów :

- w dniu 23 sierpnia 2016 r. przelewu kwoty 2.390,35 złotych z tytułu faktury (...);
- w dniu 4 października 2016 r. przelewu kwoty 2.390,35 złotych z tytułu faktury (...);
- w dniu 15 maja 2016 r. przelewu kwoty 106,76 złotych z tytułu faktury (...).

[pismo k-37-37v, potwierdzenia przelewów k-38-40, potwierdzenie nadania k-41]

W wiadomości mailowej z dnia 4 listopada 2016 r. przedstawiciel pozwanego wezwał powódkę do spłaty całej wymagalnej na ten dzień należności, warunkującej wznowienie leasingu lub zwrotu przedmiotu leasingu. Z treści wiadomości wynika, że zafakturowana zaległość do umowy leasingu nr (...) wynosi 1.280,17 złotych, zaś koszty wznowienia leasingu wynoszą 1.792,76 złotych.

[wiadomość k-42-43]

W piśmie z dnia 7 listopada 2016 r. powódka ponownie zakwestionowała prawidłowość i skuteczność dokonanego wypowiedzenia umowy i wezwała do nieodpłatnego wznowienia umowy leasingu.

[pismo k-44-44v, potwierdzenie nadania k-45]

W odpowiedzi z dnia 18 listopada 2016 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko (bez szczegółowego odniesienia się do zarzutów powódki) podnosząc zasadność dokonanego wypowiedzenia z uwagi na opóźnienia w płatnościach i wskazał, że zarzuty powódki nie wstrzymują działań windykacyjnych.

[pismo k-46-46v]

W dniu 9 stycznia 2017 r. przedstawiciel pozwanego wystosował do powódki ostateczne wezwanie do wydania przedmiotu leasingu w terminie 3 dni, podnosząc bezprawne wykorzystywanie urządzenia z uwagi na wypowiedzenie w dniu 3 października 2016 r. umowy leasingu.

[pismo k-47]

Po wypowiedzeniu umowy w dniu 3 października 2016 r. pozwany nie wystawiał faktur, lecz dopiero po 6-8 miesiącach przesłał zbiorowo faktury wystawione w okresie po wypowiedzeniu. Powódka nie zapłaciła ich z uwagi na brak cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, zaś w okresie przed otrzymaniem faktur uznawała, że istniał stan niepewności. Zadeklarowała także zapłatę wszystkich zaległych rat leasingowych.

[zeznania powódki e-protokół z dnia 15 maja 2018 r., k-178, adnotacje 00.08.26]

W dniu 12 lipca 2017 r. pozwany wystosował do powódki kolejne wezwanie do zapłaty należności wynikających z umowy leasingu nr (...), w terminie dodatkowym do dnia 17 lipca 2017 r., w kwocie 23.078,40 złotych – pod rygorem wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym.

W odpowiedzi z dnia 31 lipca 2017 r. powódka wskazała, iż wezwanie otrzymała w dniu 19 lipca 2017 r. i zwróciła się o informację, czy pozwany deklaruje gotowość cofnięcia dokonanego już oświadczenia o rozwiązaniu umowy i ugodowego zakończenia sporu.

[wezwanie k-157-157v, pismo k-158, potwierdzenie nadania k-158v]

Z pisma z dnia 31 lipca 2017 r. wynika, że pozwany po raz kolejny sporządził oświadczenie o rozwiązaniu umowy leasingu nr (...) w trybie natychmiastowym z uwagi na brak płatności należności z umowy leasingu w wyznaczonym dodatkowym terminie oraz wezwał do zwrotu przedmiotu leasingu.

[oświadczenie k-176]

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała oraz uzupełniająco w oparciu o zeznania powódki.

W zakresie załączonych do akt sprawy kserokopii dokumentów Sąd uwzględnił je w ramach ustaleń stanu faktycznego z uwagi na to, iż żadna ze stron nie kwestionowała ich sporządzenia i treści. Jedynym dokumentem który strona powodowa zakwestionowała było złożone w kserokopii niepoświadczonyj za zgodność z oryginałem oświadczenie z dnia 31 lipca 2017 r. o rozwiązaniu umowy w trybie natychmiastowym.

Zgodnie z treścią art. 129 § 1 i 2 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Obowiązek złożenia w sądzie oryginału dokumentu powstaje automatycznie z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną takiego żądania, a więc bez potrzeby wydawania przez sąd jakichkolwiek rozstrzygnięć w tym przedmiocie. Nie jest więc to obowiązek tożsamy z obowiązkiem przedstawienia dokumentu na zarządzenie sądu w trybie art. 248 k.p.c. W tym ostatnim przypadku obowiązek ten uzależniony jest od decyzji sądu i ma szerszy zasięg podmiotowy, gdyż obejmuje każdego, u kogo określony dokument się znajduje. Artykuł 129 k.p.c. nie określa *expressis verbis* sankcji za niepodporządkowanie się żądaniu przeciwnika. Niewątpliwie jednak zaniechanie obowiązku wynikającego z tego przepisu podlega ocenie przez przyzmat art. 233 § 2 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lipca 2016 r., V ACa 938/15, Lex). Obowiązek przedłożenia oryginału dokumentu powstaje automatycznie z chwilą zgłoszenia przez stronę takiego żądania, bez potrzeby wydawania przez sąd jakiegokolwiek rozstrzygnięcia w tym przedmiocie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 listopada 2017 r., I ACa 460/17, Lex).

Sąd podziela przy tym w całości pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy zgodnie z którym, niepoświadczona kopia (kserokopia, inna forma odzwierciedlenia treści) dokumentu nie jest dowodem, co nie oznacza, że każdorazowo podlega pominięciu przez sąd orzekający przy konstruowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Formalizm procesowy, polegający na obowiązku przedstawienia przez stronę powodową i pozwaną dowodów w formie dokumentów, w tym kwalifikowanych co do treści i formy obowiązuje w postępowaniu nakazowym (art. 485 k.p.c., art. 493 § 3 k.p.c.). Co do zasady jednak jest to powinność, dla której nie jest przewidziana sankcja formalna, tylko materialna o charakterze względnym. Pomimo braku przedstawienia przez strony dowodu w postaci dokumentu, do podstawy wyrokowania może być włączona wiedza uzyskana przez sąd w inny sposób, w tym powzięta od stron. Dotyczy to zarówno faktów powszechnie znanych (art. 228 § 1 k.p.c.), znanych sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), przyznanych przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), jak i niezaprzeczonych przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.). Następstwem przyznania, niebudzącego według oceny sądu orzekającego wątpliwości w związku z materiałem

zgrupowanym w aktach sprawy, jest wyłączenie konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego co do przyznanych okoliczności faktycznych. Może ono dotyczyć ściśle określonej okoliczności faktycznej, lecz także wszystkich faktów składających się na podstawę faktyczną żądania powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 669/15, Lex).

W przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił w ramach ustalania stanu faktycznego także złożoną przez pozwanego kserokopię oświadczenia z dnia 31 lipca 2017 r. o wypowiedzeniu umowy w trybie natychmiastowym, bowiem po pierwsze z pozostałych dowodów (w tym zeznań powódki) wynika, iż okoliczność wystosowania takiego oświadczenia mogła mieć miejsce, a ponadto strona powodowa kwestionując powyższy dokument nie zażądała jego przedstawienia w oryginale, a więc nie skorzystała z art. 129 k.p.c.

Sąd oddalił natomiast wniosek pozwanego o odroczenie rozprawy i udzielenie terminu celem złożenia dowodów potwierdzających doręczenie oświadczenia z dnia 31 lipca 2017 r. powódce i umocowanie osoby podpisanej na oświadczeniu. Niewątpliwie rygory prekluzji dowodowej doznały znacznego ograniczenia z dniem 3 maja 2012 r. tj. dniem uchylecia przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, tym niemniej nie oznacza to całkowitej dowolności w zakresie czasu występowania z inicjatywą dowodową. W myśl art. 207 § 6 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W przedmiotowej sprawie żadna z takich szczególnych okoliczności nie wystąpiła, zaś brak zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych obciąża wyłącznie stronę. Skoro bowiem drugie wypowiedzenie umowy leasingu miało miejsce w dniu 31 lipca 2017 r. (a przynajmniej w tej dacie zostało ono sformułowane) to w sytuacji powoływania się na tę okoliczność jako, zdaniem samego pozwanego, kluczową dla oceny zasadności powództwa dopiero na drugiej wyznaczonej w sprawie rozprawie (w dniu 15 maja 2018 r.), wniosków tych nie można uznać za spóźnione. Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Art. 232 k.p.c. stanowi natomiast, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W konsekwencji, jeśli strona nie przedstawia wiarygodnych dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Okoliczność zakwestionowania na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. umocowania osób podpisanych na wypowiedzeniu z dnia 31 lipca 2017 r. jak i doręczenia tego wypowiedzenia nie ma wpływu na ocenę, iż pozwany przede wszystkim wniosek o dopuszczenie dowodów na okoliczność dokonania wypowiedzenia zgłosił dopiero na tej rozprawie. Co więcej, w tej dacie wniósł dopiero o udzielenie terminu celem złożenia dowodów. Podkreślić bowiem należy, że pozwany wcześniej nie powoływał się na okoliczność dokonania wypowiedzenia, lecz na możliwość wystąpienia takiej okoliczności. Twierdzenie dotyczące kolejnego wypowiedzenia zostało podniesione dopiero na drugiej rozprawie, choć czasokres pomiędzy tymi zdarzeniami wyniósł prawie 9 miesięcy i w pełni pozwalał na sformułowanie takiego zarzutu i jego udowodnienie już na pierwszej rozprawie w dniu 20 lutego 2018 r. W ocenie Sądu, próba wywodzenia pozytywnego skutku w zakresie inicjatywy dowodowej na okoliczność rozwiązania umowy, jako skutek zeznań powódki z których wynikało, że nie pamięta czy taka okoliczność miała miejsce, nie znajduje żadnego uzasadnienia w świetle przywołanych wyżej przepisów. Strona pozwana nie wykazała przy tym żadnych szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie zaniechanie, a jednocześnie udzielenie pozwanemu takiego terminu na nową inicjatywę dowodową w sposób oczywisty spowodowałby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Celem art. 207 k.p.c. jest koncentracja materiału dowodowego. W pełni zgodzić należy się ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 lutego 2018 r., że chwila złożenia pism wskazanych w art. 207 § 6 k.p.c. nie wyznacza sztywnej fazy postępowania, w której twierdzenia i dowody mogą być powoływane, lecz jest czasowym punktem odniesienia dla oceny, czy istniała procesowa potrzeba powołania twierdzeń i dowodów. A fortiori strona może powołać w dalszym toku postępowania fakty i dowody, których nie powołała w pozwie, odpowiedzi na pozew lub w dalszym piśmie przygotowawczym, dlatego że w chwili składania tych pism one nie istniały (nova producta) lub dlatego, że - jakkolwiek istniały - nie mogły być stronie wiadome (I ACa 1873/16 Lex).

Pamiętać także należy, że przepis art. 217 § 1 k.p.c. stanowi wprowadzie o uprawnieniu strony do zgłaszania wniosków dowodowych aż do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji, niemniej art. 217 § 2 k.p.c. istotnie ogranicza to uprawnienie, stanowiąc o obowiązku zgłoszenia wniosków dowodowych we właściwym czasie, nakazując sądowi pominięcie dowodów spóźnionych, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych wniosków dowodowych nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Wiąże się to z nałożonym na strony przez art. 6 § 2 k.p.c. obowiązkiem przytaczania wszystkich okoliczności faktycznych i dowodów bez zwłoki. Uściślenie sankcji przewidzianej w art. 217 § 2 k.p.c. stanowi odnoszący się do pism procesowych art. 207 § 6 k.p.c. Co charakterystyczne, oba te przepisy nie pozostawiają kwestii pominięcia spóźnionych dowodów do dowolnego uznania sądu, ale nakazują takie pominięcie, o ile nie zachodzą okoliczności w tych przepisach wyraźnie wskazane. Zatem do oceny sądu należy jedynie stwierdzenie, czy okoliczności takie zachodzą, czy też nie, a negatywne ustalenie w tym przedmiocie powoduje pominięcie spóźnionych dowodów (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w K. (...) z dnia 27 września 2017 r., I ACa 492/17, Lex).

W związku z powyższym Sąd uznał, iż zgłoszenie dopiero na drugiej rozprawie wniosków dowodowych (a w zasadzie wniosek o udzielenie terminu do ich zgłoszenia) było spóźnione i jako takie zmierzające do przewleczenia postępowania. Sąd umożliwił przy tym stronie pozwanej zgłoszenie dowodu z dokumentu – oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z dnia 31 lipca 2017 r. – zarządzając przerwę w rozprawie celem sporządzenia kserokopii, natomiast pozostała inicjatywa dowodowa strony pozwanej była istotnie (i w sposób nieuzasadniony) spóźniona.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Roszczenie powódki zostało sformułowanej jako roszczenie o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia umowy leasingu, sformułowanego w dniu 3 października 2016 r. Roszczenie to oparte zostało zatem o normę z art. 189 k.p.c. Stosownie do treści art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis ten, choć zamieszczony wśród przepisów procesowych, jest podstawą wytaczania powództw o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, a więc uzasadnia ochronę praw podmiotowych, która nie jest możliwa na podstawie przepisów prawa materialnego. Można go więc traktować jako przepis będący źródłem uprawnień do dochodzenia ochrony praw podmiotowych, a więc w tym zakresie ma on charakter materialnoprawny, a nie tylko procesowy (zob. wyr. SN z 17.11.2000 r., V CKN 221/00, L.). Powództwo z art. 189 k.p.c. może mieć charakter pozytywny (o stwierdzenie istnienia) lub negatywny (o stwierdzenie nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter prawnomaterialny, tzn. jest przepisem, który sąd stosuje do ustalonego stanu faktycznego niezależnie od tego, w jakim akcie prawnym dane prawo zostało uregulowane (lub z jakiego aktu dany stosunek prawny wynika). Z tego względu także legitymacja procesowa jest w tym zakresie kategorią prawa materialnego.

Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa. W doktrynie pierwsza z wymienionych przesłanek merytorycznych określana jest jako przesłanka skuteczności, druga zaś - jako przesłanka zasadności powództwa (zob. wyr. SN z 27.6.2001 r., II CKN 898/00, L. oraz uchw. SN z 19.11.1996 r., III CZP 115/96, OSNC 1997, Nr 4, poz. 35).

Obecnie obowiązujący przepis art. 189 k.p.c. stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Nie usunął on rozbieżności poglądów co do znaczenia poszczególnych przesłanek powództwa o ustalenie, jak i jego rozgraniczenia z innymi roszczeniami, zwłaszcza gdy powodowi z danego stosunku prawnego przysługuje kilka wymagalnych roszczeń. Według A. S. (Ustalenie odpowiedzialności za szkodę przyszlą, P.. 1973, nr 5, s. 7 i n.), w art. 189 k.p.c. nie została przyjęta odrębna przesłanka powództwa o ustalenie, która polegała na działaniu powoda w celu zapobieżenia naruszeniu jego prawa (por. art. 3 d.k.p.c.). Stosownie do art. 189 k.p.c., powództwo o ustalenie nie spełnia już wyłącznie funkcji prewencyjno-zapobiegawczej, co oznacza rozszerzenie zakresu jego zastosowania. J. K. (glosa do orzeczenia SN z dnia 13 kwietnia

1965 r., II CR 266/64), z powołaniem się na wypowiedzi doktryny, wskazuje, że ustawodawca pozostawiając jedyną podstawę w postaci interesu prawnego w art. 189 k.p.c. nie wyłącza bezwzględnie powództwa o ustalenie wtedy, gdy prawo powoda zostało naruszone i to nawet w taki sposób, że powód może w powództwie o świadczenie dochodzić wszystkich należnych świadczeń wiążących się z danym prawem, jeżeli tylko ma interes prawny w ustaleniu. Interes zaś prawny istnieje w tych wypadkach, gdy powództwo o ustalenie w większym stopniu zabezpiecza ochronę praw powoda. Podobnie - zdaniem glosatora - kształtuje się problem stosunku powództwa o ustalenie do powództwa o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. W myśl tej reguły ogólnej, powództwo o ustalenie nie jest uzasadnione, gdy powód może skutecznie wytoczyć powództwo kształtujące (zob. T. Żywnowski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom I, 2013, Lex).

Pojęcie interesu prawnego obszernie omówione w literaturze przedmiotu i na ogół zgodnie rozumiane jest jako potrzeba prawna (E. W., Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym, W., 1982, s. 48). Potrzeba ta wynika z sytuacji prawnej, w jakiej się powód znajduje. Decyzja sądu o wydanie wyroku ustalającego wynika ze stwierdzenia, że istnieje potrzeba tego rodzaju ochrony sądowej. Analiza wypowiedzi w doktrynie i judykaturze prowadzi autora do wniosku, że pojęcie interesu prawnego należy rozumieć szeroko, tzn. nie tylko w sposób wynikający z treści określonych przepisów prawa przedmiotowego, lecz w sposób uwzględniający oprócz treści tych przepisów również ogólną sytuację prawną powoda. K. P. (Postępowanie sporne rozpoznawcze, Warszawa 2004, s. 150 i n.) twierdzi, że pojęcie to w ramach konstrukcji powództwa o ustalenie powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej - jako zasadniczo jedynej możliwej w konkretnym wypadku - w formie ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sensie pozytywnym lub negatywnym.

W wyroku z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101, Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia. Podkreślił, że powództwo przewidziane w art. 189 k.p.c. ma znaczenie uniwersalne, a interes prawny w rozumieniu tego przepisu stanowi szeroką formułę, obejmującą wiele sytuacji prawnych, w których uwikłany może być podmiot występujący z powództwem o ustalenie istnienia (nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego. Według T. R. (Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym, Warszawa 1971, s. 26), przez interes prawny w procesie cywilnym należy rozumieć obiektywną w świetle obowiązujących przepisów prawnych, to jest wywołaną rzeczywistym narażeniem lub zagrożeniem określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania określonej treści wyroku. E. B. w głosie do uchwały SN z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/94, OSP 1996, z. 1, poz. 27, odwołując się do licznych wypowiedzi doktryny na gruncie art. 189 k.p.c., wskazuje, że przez interes prawny w rozumieniu tego przepisu rozumieć należy istniejącą po stronie podmiotu prawa chęć uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej. Korzyść zaś, w jakiej osiągnięciu jest zainteresowana osoba występująca z roszczeniem z art. 189 k.p.c., polega na otworzeniu stanu pewności prawnej co do aktualnej sytuacji prawnej tego podmiotu, wzmacniającego - zgodnie z obowiązującym prawem - możliwość żądania ochrony tej sytuacji głównie poprzez stworzenie prejudycjalnej przesłanki skuteczności tej ochrony. Instrumentem służącym uzyskaniu tak określonej korzyści jest - w myśl art. 189 k.p.c. - stwierdzenie, na mocy orzeczenia sądu istnienia stosunku prawnego lub prawa, które wyznaczają sytuację prawną podmiotu (zob. także E. Budna, Glosa do uchwały SN z dnia 19 kwietnia 1988 r., III CZP 26/88, OSP 1991, z. 1, poz. 4).

Obecnie obowiązujący przepis art. 189 nie wiąże interesu powoda z zagrożeniem jego sytuacji prawnej przez stronę pozwaną, stąd też powód ma interes prawny w ustaleniu wtedy, gdy w związku z zachowaniem się pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do określonego stosunku prawnego lub prawa. O dopuszczalności takiego powództwa decyduje interes prawny w uzyskaniu ustalenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1972 r., III CRN 607/71).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ukształtowany jest pogląd stwierdzający, iż interes prawny istnieje tylko wtedy, gdy powód potrzebie ochrony prawnej swej sfery prawnej uczynić może zadość przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Konsekwencją tego poglądu jest również dalszy utrwalony pogląd, że interes ten nie istnieje wówczas, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie,



chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (wyrok SN z dnia 30 października 1990 r., I CR 649/90, Lex nr 158145). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2006 r. (I PK 250/05, Lex) stwierdzając, że poglądowni, iż możliwość dochodzenia przez powoda świadczeń z określonego stosunku prawnego wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu tego stosunku, należy przypisać znaczenie zasady, od której istnieją wyjątki. Decydujące w tym zakresie powinny być właściwości stosunku prawnego. Interes prawny może polegać na usunięciu niepewności co do prawa majątkowego, które jeszcze się nie zaktualizowało.

Powoda występującego z powództwem o udzielenie ochrony prawnej na podstawie art. 189 k.p.c. obciąża obowiązek wykazania faktów uzasadniających interes prawny, o którym mowa w tym przepisie (art. 6 k.c.). Interes prawny musi być ponadto zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jak również celem, któremu służy art. 189 (wyrok SN z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 104/00, Lex).

Trwale ukształtowane jest także zapatrywanie o dopuszczalności ustalenia faktu mającego charakter prawotwórczy (zob. np. orzeczenia SN: z dnia 3 września 1945 r., C I 241/45, OSN 1946, nr 1 poz. 3, z dnia 11 września 1953 r., I C 581/53, OSN 1954, nr 3, poz. 65 i wyrok SN z dnia 13 marca 1984 r., I PRN 23/84, OSPiKA 1955, z. 6, poz. 120, z glosą J. Mokrego).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy w ocenie Sądu uznać należało, iż po stronie powódki występuje szeroko rozumiany interes prawny w ustaleniu faktu mającego prawotwórcze znaczenie, jakim jest skuteczność i zasadność oświadczenia o wypowiedzeniu umowy leasingu w trybie natychmiastowym. Z przytoczonych wyżej poglądów i wypowiedzi zarówno doktryny prawa cywilnego jak i orzecznictwa przede wszystkim Sądu Najwyższego wynika, że interes prawny na gruncie art. 189 k.p.c. powinien być traktowany w sposób na tyle szeroki, aby pozwolić na udzielenie skutecznej ochrony podmiotom, które w inny sposób nie mogą uzyskać rozstrzygnięcia zapewniającego usunięcie stanu niepewności co do istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego, bądź ujmowanego w sposób węższy – istnienia bądź nieistnienia skutku wynikającego z faktu prawotwórczego. W realiach niniejszej sprawy powódka nie była w stanie uzyskać takiej ochrony prawnej na gruncie żadnego innego roszczenia, bowiem żadne roszczenie o świadczenie jeszcze jej nie przysługiwało. Przywołana przez stronę pozwaną możliwość poszukiwania ochrony na gruncie powództwa o przeniesienie własności przedmiotu leasingu w sposób oczywisty nie mogła mieć miejsca z uwagi na brak spełnienia przesłanek do dochodzenia takiego roszczenia w dacie zarówno wytoczenia powództwa jak i orzekania. Z kolei podnoszony przez pozwanego zarzut, iż powódka mogła bronić się zarzutami co do bezskuteczności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w ewentualnie wytoczonym przez stronę pozwaną procesie o zasądzenie kwot wynikających z rozliczenia umowy leasingu również nie może zostać uznany za zasadny na gruncie stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. Powódka bowiem poszukiwała ochrony właśnie z uwagi na istniejący stan niepewności i związane z tym wątpliwości co trwania umowy leasingu. Oczekiwanie natomiast (przy skądinąd zasadnym założeniu powódki, że wypowiedzenie to było nieprawidłowe) na ewentualne dalsze kroki prawne (i windykacyjne) pozwanego mogły jedynie pogorszyć jej sytuację prawną. Nie można także pominąć okoliczności, że pozwana pomimo szeregu wezwań i wyjaśnień co braku podstaw do wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym, kierowanych do niej przez stronę powodową, z uporem godnym zgola lepszej sprawy podtrzymywała prawidłowość podjętych przez siebie czynności i skuteczności dokonanego wypowiedzenia, wzywając powódkę nie tylko do rozliczenia umowy leasingu, ale również wydania przedmiotu leasingu, z zastrzeżeniem naliczania kar umownych za opóźnienie w wydaniu rzeczy. Już chociażby w tym zakresie stwierdzić należy, że powódka posiada interes prawny w ustaleniu bezskuteczności dokonanego wypowiedzenia.

Z kolei nie budzi raczej wątpliwości także okoliczność, iż dopiero wystąpienie z przedmiotowym powództwem powstrzymało częściowo działania windykacyjne pozwanego i skutkowało przyznaniem przez stronę pozwaną wystawieniem dopiero po 6-8 miesiącach zaległych faktur za raty leasingowe i przesłanie ich zbiorczo powódce. W tych okolicznościach oraz biorąc pod uwagę toczące się niniejsze postępowanie po raz kolejny zdarzenie budzi brak reakcji pozwanego na zapytanie powódki wystosowane po otrzymaniu wezwania do zapłaty z lipca 2017 r., co do cofnięcia poprzednio złożonego oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy i wznowienia leasingu. Okoliczności te są o tyle istotne, że powódka od początku deklarowała wolę kontynuowania przedmiotowej umowy, ugodowego

zakończenia sporu i nie pozostawała w opóźnieniu w zapłacie należności leasingowych (a jeśli nawet występowały kilkudniowe opóźnienia w zapłacie raty leasingowej to naliczane z tego tytułu odsetki stanowiły stosunkowo niewielkie kwoty – rzędu kilku bądź kilkunastu złotych – których braku zapłaty, w kontekście dokonywania regularnej spłaty rat leasingowych z tej umowy, nie powinien pozwany zakładać).

W tych okolicznościach, zakładając nawet hipotetycznie, że zostało złożone (i doręczone powódce) oświadczenie z dnia 31 lipca 2017 r. o wypowiedzeniu umowy, czego zresztą pozwany nie wykazał a jego inicjatywa dowodowa w tym zakresie została uznana za istotnie spóźnioną, nie można uznać, iż pozbawiło powódkę interesu prawnego w ustaleniu bezskuteczności poprzedniego wypowiedzenia chociażby z uwagi na ewentualne skutki w postaci naliczania kar umownych. Jednocześnie pozwany w żaden sposób nie wycofał się ze złożonego nieprawidłowo oświadczenia z października 2016 r. (nie uchylił się od skutków prawnych tego oświadczenia) lecz de facto podjął próbę „zapomnienia” o złożonym poprzednio oświadczeniu i ponownie wystosował wezwanie do zapłaty z nierealnym zresztą ostatecznym terminem zapłaty. Na marginesie bowiem wskazać należy, że zgodnie z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. jeżeli korzystający dopuszcza się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty, finansujący powinien wyznaczyć na piśmie korzystającemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości. Sporządzone natomiast w dniu 12 lipca 2017 r. wezwanie do dokonania zapłaty w terminie do 17 lipca 2017 r. trudno uznać za określające odpowiedni termin, biorąc pod uwagę czas potrzebny na doręczenie takiego wezwania. Jak wynika z pisma powódki odpowiadającej na to wezwanie, otrzymała je ona 19 lipca 2017 r., a zatem już po określonym terminie, co samo w sobie powinno zostać uznane za sprzeczne z treścią przywołanej wyżej normy, a więc również w zakresie oświadczenia z lipca 2017 r. o wypowiedzeniu umowy zachodzą istotne wątpliwości co do jego skuteczności (choć podkreślić należy, że sąd w toku tego postępowania nie badał tych okoliczności o czym była mowa wyżej).

Pozostawienie przez pozwanego, pomimo wyjaśnień i wezwań powódki, w obrocie prawnym oświadczenia z dnia 3 października 2016 r. o rozwiązaniu umowy i brak podjęcia jakichkolwiek czynności zmierzających do wyjaśnienia tej sytuacji i ewentualnego cofnięcia dokonanego wypowiedzenia, w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy i w świetle podstawowej zasady polskiego porządku prawnego jaka jest zasada demokratycznego państwa prawnego ujęta w art. 2 Konstytucji RP, również nie pozwala na przyjęcie, że powódka nie posiada interesu prawnego w ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia z uwagi na dokonane (według ostatniego twierdzenia pozwanego) wypowiedzenie umowy w lipcu 2017 r. Interes prawny musi być zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jak również celem, któremu służy art. 189 (wyrok SN z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 104/00, Lex, podobnie E. W., Powództwo o ustalenie, (...) 1959, nr 1, s. 15 i n.). Niezależnie od istnienia i skuteczności takiego wypowiedzenia nie oznacza to automatycznie braku potrzeby objęcia ochroną prawną czasookresu pomiędzy kolejnymi wypowiedzeniami i swego rodzaju konieczności wyjaśnienia i usunięcia niepewności co do rozwiązania umowy leasingu po dniu 3 października 2016 r.

Przechodząc z kolei do omówienia drugiej z przesłanek zastosowania art. 189 k.p.c. tj. wykazania zasadności twierdzeń powódki uznać należy, że roszczenie powódki było w pełni uzasadnione. Zgodnie bowiem z przywołanym już wyżej art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c., jeżeli korzystający dopuszcza się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty, finansujący powinien wyznaczyć na piśmie korzystającemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, chyba że strony uzgodniły termin wypowiedzenia. Postanowienia umowne mniej korzystne dla korzystającego są nieważne.

W przedmiotowej sprawie pozwany w sposób rażąco naruszył semiimperatywne postanowienia z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. (rażąco z uwagi na brak reakcji na zgłaszane wyjaśnienia i przedkładane dokumenty potwierdzające brak zaległości w wysokości uzasadniającej rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym). Podkreślić należy, że ustawodawca w przywołanej normie zastosował już i tak stosunkowo surowe kryteria oceny pozostawiania w zwłoce z zapłatą (wystarczy brak zapłaty jednej raty leasingowej), zaś pozwany w OWUL zawarł niewątpliwie postanowienia mniej korzystne, a zatem w oparciu o art. 58 § 1 k.c. – nieważne (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 kwietnia 2015 r., I ACa 1493/14, Lex). Z § 7 ust. 6 pkt 6.1 OWUL wynika bowiem zastrzeżenie możliwości

rozwiązania umowy leasingu w trybie natychmiastowym jeżeli korzystający, pomimo upomnienia na piśmie i wyznaczenia dodatkowego terminu, zalega z jakąkolwiek płatnością wynikającą z umowy leasingu. Sformułowanie w OWUL przesłanek wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym w przywołany sposób pozostaje w ewidentnej sprzeczności z treścią art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c. a zatem jako mniej korzystne dla korzystającego, postanowienie to jest nieważne. Zaleganie z jakąkolwiek płatnością może bowiem oznaczać nie tyle zaleganie z opłatami rat leasingowych ale chociażby przykładowo naliczoną w wysokości kilku groszy notą odsetkową (co zresztą miało miejsce w niniejszej sprawie).

Na dzień dokonania ostatecznego wezwania we wrześniu 2016 r. jak i na dzień złożenia oświadczenia o natychmiastowym rozwiązaniu umowy powódka nie pozostawała w zwłoce w zapłacie co najmniej jednej raty leasingowej. Nawet bowiem pomijając i nie oceniając zasadności i skuteczności dokonywania zaliczania dokonywanych wpłat z rat leasingowych na poczet jakichkolwiek wcześniejszych zaległości z umowy leasingu (odsetek, opłat itp.), które w świetle art. 451 k.c. także wzbudza wątpliwości, wysokość tych zaległości powódki wynosiła 1.175,81 złotych, zaś wysokość raty leasingowej wynosiła 2.382,15 złotych. Przywoływana w pismach pozwanego, sporządzanych już po złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy, kwota zaległości ulegała również szeregowi zmian, jednakże nawet przyjmując, iż na dzień złożenia oświadczenia, tj. na dzień 3 października 2017 r. powódka poza kwotami wskazanymi w wezwaniu zalegała z zapłatą raty płatnej we wrześniu 2016 r., to i tak okoliczność ta nie ma znaczenia bowiem w dacie występowania z wezwaniem i zakreśleniem terminu ostatecznego zaległość ta nie istniała (zresztą została uregulowana w dniu 4 października 2016 r.). Z załączonych do pozwu (oraz pism kierowanych do pozwanego) potwierdzeń przelewu nie tylko wynika brak zaległości w wysokości co najmniej jednej raty, ale także nieprawidłowo wyliczona nawet kwota wskazana w wezwaniu skoro nie uwzględniała chociażby wpłaty z dnia 15 maja 2016 r. na poczet jednej z wymienionych w wezwaniu not odsetkowych. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, iż pomimo nieprawidłowości występujących w działaniach strony pozwanej, pozwany dopuszczając możliwość wznowienia umowy leasingu domagał się od powódki poniesienia kosztów wznowienia i opłat windykacyjnych.

Wszystkie te okoliczności przemawiają w świetle zgromadzone w sprawie materiałów dowodowego za uznaniem, iż złożone przez pozwanego oświadczenie z dnia 3 października 2016 r. było nieskuteczne (i sprzeczne z prawem jako naruszające dyspozycję normy z art. 709<sup>13</sup> § 2 k.c.), a jednocześnie w ocenie Sądu wszystkie omówione wyżej okoliczności przemawiają za zasadnością udzielenia powódce ochrony prawnej (której nie mogła uzyskać na innej drodze) poprzez uznanie istnienia po jej stronie interesu prawnego i ustaleniu bezskuteczności wypowiedzenia.

Powyższa argumentacja i rozstrzygnięcie obejmuje także dokonane tym samym oświadczeniem wypowiedzenie, subsydiarnej w stosunku do umowy leasingu, umowy zobowiązującej do sprzedaży z dnia 21 sierpnia 2014 r.

O kosztach postępowania sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W przedmiotowej sprawie pozwany uległ w całości a zatem powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty procesu na które złożyły się:

- opłata sądowa – 6.017,00 złotych;
- koszty zastępstwa procesowego – 5.400,00 złotych
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych.

Mając na względzie powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki łącznie kwotę 11.434,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.